WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale P. K. Prokuratora Prokuratury Rejonowej P.
w P.

po rozpoznaniu w dniu 24.05.2018 r.

sprawy ***M. M. (1)***

oskarżonego o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 21.02.2018 r., sygn. akt VIII K 849/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 10 października 2016 roku w P. pomógł zbyć ustalonej osobie poprzez sprzedaż w lombardzie rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w postaci multimetra cyfrowego marki F. o wartości 853,45 zł w okolicznościach, w których powinien i mógł przypuszczać, że rzecz ta została uzyskana za pomocą czyny zabronionego, tj. przestępstwa z art. 292 § 1 kk i na podstawie art. 292 § 1 kk wymierza karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

3. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa równowartości wydatków sądowych postępowania odwoławczego oraz od opłaty za II instancję.

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 roku, sygn. akt VIII K 849/17 uznał oskarżonego ***M. M. (1)*** za winnego tego, że: w dniu 10 października 2016 roku w P. na ulicy (...) pomógł zbyć poprzez sprzedaż w lombardzie rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w postaci multimetra cyfrowego marki F. o wartości 853,45 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kościanie w sprawie II K 844/12 za czyn z art. 278 § 1 k.k. tj. przestępstwa z art. 291 §1 k.k. w związku z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W ostatnim punkcie wyroku, orzeczono o kosztach postępowania.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ***oskarżony***, składając apelację. Skarżący zwrócił uwagę na to, że działał lekkomyślnie i nie był świadom tego, że pomaga w zbyciu rzeczy pochodzącej z przestępstwa.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że jego zachowanie wyczerpało znamiona występku z art. 292§ 1kk.

<u>Sąd Okręgowy zważył, co następuje:</u>

Apelacja oskarżonego M. M. (1) zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść oskarżonego, jak i wszelkie dowody im przeciwne. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Poważne zastrzeżenia Sądu Okręgowego wzbudza ustalenie przez Sąd Rejonowy, że oskarżony M. M. działał w sposób umyślny i w konsekwencji uznanie, że jego zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa paserstwa umyślnego (o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Żadnych wątpliwości Sądu II instancji nie budzi to, że podsądny pomógł w zbyciu rzeczy pochodzącej z przestępstwa. Wskazują na to przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego M. M. (1), który przyznał się, że podjął tego rodzaju zachowanie (k.116), a także zeznania pracownicy lombardu N. R. (k.117), która przeprowadzała transakcję zakupu skradzionego miernika od podsądnego.

W ocenie Sądu odwoławczego, ujawnione dowody nie upoważniają do uznania, że podsądny miał świadomość, że pomaga A. A. zbyć rzecz pochodzącą z kradzieży oraz przyjęcia, że działał w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym popełnienia przestępstwa paserstwa.

Zamiar powstaje w umyśle sprawcy przed popełnieniem przestępstwa. Rzadko zdarza się, aby był manifestowany w sposób wyraźny. To w jakim zamiarze działał sprawca jest rekonstruowane w procesie karnym w oparciu o okoliczności zewnętrzne. W niniejszej sprawie ujawnione dowody nie wskazują, aby oskarżony udzielając A. A. pomocy w zbyciu miernika uzmysławiał sobie, że miernik pochodzi z kradzieży. W toku postępowania dowodowego zabezpieczono materiał obciążający oskarżonego w postaci jego wyjaśnień, z których wynika, że pomógł wyżej wymienionej osobie z powodu braku rozwagi, lekkomyślności, a także zeznań pracowników lombardu opisujące wyłącznie przebieg transakcji. Z wyjaśnień podsądnego wynika, że nie zdawał sobie sprawy z tego, że multimetr cyfrowy został skradziony przez A. A., a nadto, że chciał bezinteresownie pomóc wyżej wymienionej osobie. Również wypowiedzi procesowe pracowników lombardu nie wskazują na to, aby podsądny był świadom, że pomaga w zbyciu rzeczy kradzionej.

Nie ujawnił się zatem w toku wyczerpującego postępowania dowodowego żaden dowód podważający wersję oskarżonego i wskazujący, że oskarżony powziął wiedzę o rzeczywistym pochodzeniu sprzedawanego miernika. Z tego powodu należało uznać za wiarygodną wersję przedstawioną przez oskarżonego.

Jego zachowanie należało ocenić w kategoriach paserstwa nieumyślnego.

Sąd Okręgowy przypomina, że to przestępstwo popełnia ten tylko, kto w chwili realizacji jednej z czynności sprawczych nie ma świadomości o pochodzeniu rzeczy z czynu zabronionego, ale na podstawie okoliczności towarzyszących jego czynowi, sprawca powinien i może przypuszczać iż dana rzecz z tego czynu pochodzi. Okoliczności towarzyszące nabyciu lub przyjęciu rzeczy czy też pomocy w jej kryciu lub zbyciu, to niewątpliwie okoliczności obiektywne. Sprawca nie wie, że rzecz będąca przedmiotem jego działań została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, lecz w konkretnym układzie okoliczności faktycznych, w których podejmuje określone czynności w stosunku do rzeczy, istniały możliwości powzięcia przez niego przypuszczenia, że rzecz została uzyskana za pomocą takiego czynu. Innymi słowy sprawca tego przestępstwa nie zdaje sobie sprawy, chociaż mógł i powinien przypuszczać na podstawie towarzyszących okoliczności, że nabywa lub pomaga do zbycia albo przyjmuje lub pomaga do ukrycia rzeczy, która pochodzi z czynu zabronionego. W tym wypadku nie może być mowy o chęci, dążeniu czy świadomości w zakresie realizacji czynu zabronionego. (zob. wyrok SN z dnia 30 września 2016 roku, III KK 355/16). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Oskarżony krytycznego dnia został poproszony przez obcą dla siebie osobą o udanie się wraz z nim z dowodem osobistym do lombardu w celu pomocy w zbyciu miernika stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania. Już tego rodzaju prośba wystosowana przez A. A. musiała rodzić wątpliwość, co do legalnego pochodzenia tego przedmiotu.

Oskarżony nie znał A. A. i jego twierdzenia o braku dowodu osobistego powinny wzbudzić u oskarżonego uzasadnione podejrzenia. Doświadczenie wskazuje, że A. A., gdyby rzeczywiście stracił swój dowód osobisty i chciał zastawić swoją rzecz w lombardzie, to z prośbą o pomoc zwróciłby się do osoby, która go zna. Proszenie o taką przysługę osoby sobie nieznanej rodzi uzasadnione podejrzenie czy ma się w rzeczywistości do czynienia z właścicielem rzeczy lub z osobą, która jest uprawniona do jej zbycia. Nie ujawniły się żadne atypowe okoliczności związane z poziomem rozwoju intelektualnego oskarżonego, czy zaburzeniami w postrzeganiu rzeczywistości krytycznego dnia, które mogłyby zakłócić prawidłowe rozeznanie tej sytuacji.

Podsądnemu należy zarzucić to, że decydując się udzielić pomocy A. A. powinien był przypuszczać, że posiadany przez niego miernik pochodzi z czynu zabronionego. Ponownie należy podkreślić, że żaden z dowodów ujawnionych w sprawie nie wskazuje, aby powziął on wiedzę o rzeczywistym pochodzeniu tej rzeczy i z taką wiedzą udał się do lombardu.

W tej sytuacji należy przyjąć, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona występku z art. 292§ 1kk Sąd Okręgowy z uwagi na zmianę ustaleń faktycznych i ocenę prawną czynu wymierzył oskarżonemu za powyższe zachowanie karę 1 miesiąca pozbawienia wolności. Sąd II instancji zdecydował się wymierzyć sankcję karną w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Tak ukształtowana sankcja karna jest adekwatna do stopnia zawinienia oraz karygodności czynu. Podsądny działał w sposób lekkomyślny lecz nie kierował się nie złą, przestępczą wolą. M. M. (1) nadto nie osiągnął z przypisanego mu przestępstwa żadnej korzyści. Już te okoliczności skłaniają do miarkowania represji prawnokarnej. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się okoliczności zezwalających na wymierzenie oskarżonemu jakiejkolwiek wolnościowej kary. Jest on osobą, która uprzednio dopuszczała się przestępstw przeciwko mieniu, w tym przestępstw paserstwa i odbywał kary pozbawienia wolności (k.72-74). M. M. (1) jawi się zatem jako osoba zdemoralizowana wobec której należy oddziaływać karami izolacyjnymi. Tego rodzaju zachowanie wpisuje się niestety w przestępczy sposób życia obrany przez oskarżonego. Nie był to w jego wypadku eksces, lecz kolejny dokuczliwy występek godzący we własność obywateli.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego tego, że w dniu 10 października 2016 roku pomógł w P. zbyć ustalonej osobie poprzez sprzedaż w lombardzie rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w postaci multimetra cyfrowego marki F. o wartości 853,45 zł w okolicznościach, w których powinien i mógł przypuszczać, że rzecz ta została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, tj. przestępstwa z art. 292 §1 k.k. i na podstawie art. 292 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,

3. zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa równowartości wydatków sądowych postępowania odwoławczego oraz od opłaty za II instancję.

SSO Leszek Matuszewski